

№ 93.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Wojciecha B.  
Śr. św. Fidelisa Kap.  
Czw. św. Marka Ewang.  
Piąt. św. Kłeta.  
Sob. św. Teofila B. W.  
Niedz. Opieki św. Józefa.  
Pon. św. Piotra M.

Wschód sł. godz. 4 m. 48  
Zachód sł. godz. 7 m. 09  
Dług. dnia godz. 14 m. 21  
Przybyło d. godz. 6 m. 48

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ „ 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie „ 3 „ 70  
Zagranicą:  
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 593.

# ROZZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Wtorek, dnia 23 kwietnia 1912 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke;  
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: Nadane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Merkrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rab. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rab. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3—4-ej po południu.

Teatr Popularny

Dziś

o 8 m. 15

A. MIELEWSKI.

Konstantynowska 16.

Jutro

o 8 m. 15

„Tajemniczy Dzems”

w 4-ach aktach.

Elektra i Mąż od biedy.

Sarga **KALODONT**

Niezbędny KREM i ELIKSIR do ZEBÓW  
Utrzymuje zęby białe, czyste i zdrowo.

zadać wszędzie

Fabryki **Union** w Warszawie  
niezrównanej dobroci tytonie

Erzerum od Rb. 1.60 do rb. 12  
Obstalunkowy „ „ 1.80 „ „ 6.60  
Xanti (stoje) „ „ 2.64 „ „ 6

poleca

J. Drabikowski, Piotrkowska 103

zadać wszędzie

1095

**BRISE DE MAI**  
MUGUET ULTRA-PERSISTANT  
ED. PINAUD. PARIS

187

Świat się w śnieżny całun chowa,  
Idzie zima mroźnym szlakiem,  
Drzy od chłodu, kto Szustowa  
Grzać nie może się koniakiem.

815

**Austro-Węgry**  
wobec bombardowania Dardanelów.

Czy rząd włoski istotnie myśli o sforsowaniu Dardanelów, o możliwości zwycięskiego przejazdu floty włoskiej przez ową cieśninę aż pod sam Konstantynopol i o zmuszeniu Turków do haniebnego pokoju groźbą, że w razie przeciwnym flota włoska zasypie Konstantynopol gradem bomb, a wojska lądowe włoskie wysiądą na brzeg, by z bagnietem w ręku dotrzeć aż do kościoła św. Zofii i na szczycie tego meczetu

zatknąć znowu krzyż złoty, strącony w chwili, gdy do wnętrza świątyni wjechał konno sultan Mahomet?

Od czasu zdobycia Konstantynopola przez Turków nikt się nie pokusił po raz wtóry o zdobycie tego miasta. Nawet wojska rosyjskie podczas ostatniej wojny z Turcją zatrzymały się dn. 27 stycznia 1878 roku na kilkanaście mil przed Konstantynopolem. Od strony morza ani razu nikt nie próbował na seryo sforsowania czy to Dardanelów, czy to Bosforu i podpięcia pod sam Konstantynopol. Czyha tedy i obecnie Włochy nie przypuszczają na seryo, że mogłyby skutecznie podjąć taką imprezę militarną. Jakież cel więc ma owo bombardowanie Dardanelów przez flotę włoską?

Rząd włoski zdaje sobie sprawę doskonale, że następstwem bezpośrednim bombardowania Dardanelów będzie zamknięcie cieśnin dla całej żeglugi handlowej neutralnej. Wszystkie państwa, przytykające do morza Śródziemnego, dalej Anglia i Rosja poniosą skutkiem takiego zarządzenia Turcyi ciężkie straty materialne. Rząd włoski rozumie więc, że mocarstwa neutralne, chcąc zapobiedz swoim dalszym stratom, wywrą nacisk energiczny na Turcyę, by wreszcie odstąpiła Włochom Trypolis i w ten sposób położyła kres nie tylko wojnie samej, ale także i stratom, z owej wojny wynikającym dla mocarstw neutralnych.

Rząd włoski przed rozpoczęciem ekspedycji do Trypolisu zobowiązał się uroczyście i jak najformalniej wobec gabinetu wiedeńskiego, że ograniczy się jedynie do działań wojennych na wybrzeżu północno-afrykańskim, natomiast w Turcyi europejskiej i azyatyckiej kroków wojennych nie podejmie ani na lądzie, ani na morzu. To też jesienią roku przeszłego, gdy książę Abruzzów zaatakował Turków na wodach i na wybrzeżu Albanii, natychmiast gabinet wiedeński przypomniał Włochom dane przyrzeczenia, stwierdził, że zaszło tutaj złamanie zobowiązań i zażądał zaprzestania działań wojennych na wodach Turcyi europejskiej.

Wprawdzie Dardanele leżą dalej od sfery bezpośrednich interesów politycznych austro-wę-

gierskich, niż Albania turecka, w każdym razie jednak bombardowanie Dardanelów przez statki włoskie czyli przeniesienie wojny włosko-tureckiej na europejski teatr wojny nie może być faktem dla Austro-Węgier obojętnym. Przedewszystkiem dlatego, że Austro-Węgry prowadzą handel żywy z całym Blizkim Wschodem.

Rząd Austro-Węgierski ma obowiązek czuwania i strzeżenia, by ten handel nie ponosił szkód znaczniejszych, ponieważ te ostatnie odbiłyby się ujemnie na dobrobycie całej ludności austro-węgierskiej. Powtóre, wchodzi tutaj w grę autorytet polityczny monarchii Habsburskiej. W jej interesie politycznym leży utrzymanie całkowitego autorytetu zarówno w Turcyi, jak we wszystkich państwach bałkańskich. Temu interesowi też stanowczo szkodzi zademonstrowanie przewagi militarnej Włoch na morzu i podejmowanie kroków wojennych przez flotę włoską na tych wodach, które należą do sfery wpływów politycznych i gospodarczych monarchii Habsburskiej.

Rząd włoski może też bardzo łatwo narazić się na bardzo, ale to bardzo stanowczy protest Austro-Węgier przeciwko dalszemu podejmowaniu akcji wojennej na wodach Turcyi europejskiej.

Cb mogą Włochy zrobić, gdy gabinet wiedeński wystąpi z takim protestem? Włochom nie pozostanie nic innego, jak tylko ustąpić i skutkiem tego narazić się na ciężką klęskę dyplomatyczną, która utwierdzi Turcyę w jej zamiarach prowadzenia wojny i narażania Włoch na dalsze straty. Boć w chwili, gdy połowa armii włoskiej jest unieruchomiona w Trypolisie i gdy trzeba na wojnę z Turcyą zaciągać coraz to nowe pożyczki, rząd włoski nie mógłby narażać się na stawienie Austro-Węgrom czynnego oporu i na prowadzenie wojny z tem państwem.

Rządowi włoskiemu zresztą musi być wiadomem, że od kilku tygodni, to jest od chwili, gdy ponownie zaczęto przebąkiwać w prasie europejskiej o możliwościach współdziałania prędzej albo później Włoch z Rosyą przeciwko Austro-Węgrom, opinia publiczna we Wiedniu zaczęła się przechylać ku mniemaniu, że może byłoby bezpieczniej zawczasu rzucić się na Włochy i poturbować je tak silnie, by przymierze włosko-rosyjskie przeciwko Austro-Węgrom stało się bezwartościowem na długie lata.

Bombardowanie Dardanelów było ciężkim błędem politycznym.

Polityka polska

w pruskiej komisji budżetowej.

Komisja budżetowa sejmu pruskiego zajmowała się szczegółowem przedyskutowaniem kwestyi kolonizacyjnej na kręśach wschodnich w związku ze słynnym memoriałem Komisji Kolonizacyjnej.

Minister rolnictwa, wbrew twierdzeniom

mówców konserwatywnych, oświadczył, że nie należy wyciągać zbyt smutnych wniosków z faktu wykupienia przez Polaków 100,000 ha. ziemi z rąk niemieckich w latach pomiędzy 1896—1911 gdyż w Prowincji Poznańskiej Niemcy mają zawsze jeszcze o 455,100 ha. ziemi więcej, niż Polacy. (?)

Projekt nowej ustawy o wzmocnieniu posiadłości niemieckiej na Śląsku, w Prusach Wschodnich, na Pomorzu i Szlezawig-Holsztynie należy oczekiwać w najbliższym czasie. Oddłużenie będzie traktowane równorzędnie z umocnieniem posiadłości niemieckiej. Z prawa odkupu na nie będzie się czyniło użytku, chyba w tym wypadku, że nabywcą jest Polak.

Konserwatyści domagali się jak najszybszego przedłożenia nowej ustawy parcelacyjnej, która obejmowałaby całą monarchię, jednakże zastosowywana byłaby głównie na kresach wschodnich. Minister odpowiedział, że ustawa ta będzie opracowana przeważnie podług istniejącego już prawa w Bawarii i księstwie Kobursko-Gotajskim. Ministerium państwowe wyda swój sąd o tej sprawie. Jeden z posłów wolno-konserwatywnych mówił o dziwnym niepowodzeniu całej tej sprawy i wspominał o zachwianiu wiary w ciągłość polityki kresów wschodnich. W kwestyi dostarczania ziemi zastrzegł się minister przeciw zarzutowi zatajania istotnego stanu rzeczy; wynik kolonizacji z roku 1911 stoi niewiele gorzej od lat najlepszych po 1902 roku. Ziemi nie brakowało.

W imieniu rządu dodał minister, że istnieje już zamiar wywłaszczenia tych majątków, które w drodze sprzedaży zmienią właściciela. Jeśli dotychczas z ustawy o wywłaszczeniu nie uczyniono użytku, to stało się to jedynie dlatego, że ceny idą stale w górę, a Polakom dałoby się w ten sposób możliwość okupowania się w innych prowincjach. Nacyonalni liberalowie domagali się rozkolonizowania wielkich obszarów torfowych pomiędzy Niemców, a centrowcy i postępowcy sprzeciwiali się zastosowaniu ustawy o wywłaszczeniu, poczem memoriał Komisji Kolonizacyjnej przyjęto do wiadomości.

## Deklaracja polska.

W austriackiej izbie posłów dr. Leo, poseł krakowski, złożył imieniem Kofa polskiego w sprawie zawieszenia konstytucji chorwackiej następujące oświadczenie:

„Było i jest rzeczą z najpiękniejszych i najszlachetniejszych tradycji naszego narodu, żeśmy zawsze i wszędzie bronili wolności i praw i zawsze ich też bronili będziemy. (Oklaski u Polaków). Tem samem określone jest w sposób stanowczy nasze stanowisko w sprawie chorwackiej. Mimo, iż naród nasz okazywał narodowi węgierskiemu w jego walkach o wolność i konstytucję zawsze najserdeczniejszą sympatię, musimy właśnie jako prawdziwi przyjaciele Węgier jak najżywiej ubolewać, że powstały w ciągu lat tak smutne, sprzeczne z konstytucją stosunki w tak ważnym dla całej monarchii królestwie Chorwacji. (Oklaski u Polaków). Naród nasz może jako klasyczny przykład w historii narodów być przytoczony na dowód, że polityka tylko wtedy może mieć trwałe powodzenie, jeżeli umie trwale pozyskać sobie miłość i przywiązanie narodów. Odczuwamy tembardziej boleść i cierpienia naszych południowo-słowiańskich braci, ile, że zawsze żywiłmy przekonanie, że przyszłość i wielkość austro-węgierskiej monarchii jest uzasadnioną tylko w ścisłym dotrzymaniu praw, konstytucji i wolności. (Żywe oklaski u Polaków). Jesteśmy w końcu tego zdania, że rozwój i siły naszego międzynarodowego stanowiska bezwarunkowo wymagają, abyśmy na południu monarchii prowadzili tylko taką politykę, która nadaje się do wzmocnienia i ściślejszego związania istniejących sympatycznych stosunków z światem południowo-słowiańskim. (Żywe oklaski u Polaków i południowych Słowian). Z tych wszystkich przytoczonych przyczyn wyrażamy nadzieję, że w Chorwacji wkrótce znowu dla dobra całego państwa przywrócone będą stosunki konstytucyjne. (Żywe oklaski u Polaków i południowych Słowian).

## Odczyt o Pedologii.

W ubiegłą niedzielę wieczorem o godz. 8-ej min. 30 w sali T-wa Krzewienia Oświaty przy ul. Mikołajewskiej Nr. 11, dr. Józefa Jolejkówna wygłosiła odczyt o Pedologii. Odczyt składał się ze wstępu i objaśnień przezroczy. We wstępie prelegentka treściwie wyjaśniła, że pedologia ma za zadanie tylko badania nad dziećmi, tak pod względem fizycznym jak i umysłowym, że jeżeli będą prowadzone badania nad dziećmi w celu zastosowania do nich odpowiednich metod wychowawczych, to już będzie wtedy pedagogika eksperymentalna, a nie pedologia.

Następnie prelegentka wyjaśniła, że pedologia dzieli się na trzy części; antropometrię czyli badanie ciała, badanie zmysłów i badanie objawów psychologicznych, oraz, że każdy z tych kierunków badania, wymaga odpowiedniego przygotowania i stosownych narzędzi.

Zaznaczywszy, że pedologia, jako nauka samodzielna powstała względnie niedawno, prelegentka wykazała szybki rozwój tej nauki w rozmaitych krajach tak Europy, jak i innych części świata, a następnie zwróciła się i do Łódzian o zapoznanie się bliższe z pedologią i zajęcie się nią.

Następnie prelegentka przystąpiła do objaśnienia przezroczy, składających się z kilkudziesięciu obrazów na ekranie i przedstawiających przeważnie przyrządy, służące do badań nad dziećmi a mianowicie: do mierzenia ich wzrostu, długości rąk, nóg, objętości głowy, klatki piersiowej, pojemności płuc, siły muskularnej rąk i tułowia uderzeń pulsu, drżenia rąk, badania wzroku, słuchu, dotyku, smaku, — reakcji zewnętrznej na wrażenia i. t. p. jak również szereg dyagramów z dokonanych już doświadczeń. Wszystko to bardzo zajmowało obecnych, pomiędzy którymi dominującą liczbę zajmowali nauczyciele i nauczycielki miejscowych szkół. Sala była przepelniona.

Prelegentka mówiła także o przeciążeniu uczących się dzieci pracą, co stwierdzono jakoby przez doświadczenia. Szkoda, że prelegentka nie powiedziała nic o tem, że dzieci, znajdujące się w szkole, mają niejednakową zdolność i siłę do pracy i gdy jedne pożądamy pracy, mając jeszcze dużo sił, sąsiadzi ich są już wyczerpani. Otóż według nas prowadzić badania nad dziećmi należy w tym celu, żeby dla każdej klasy dobierać dzieci mniej więcej jednakowej zdolności do pracy i jednakowej wytrzymałości, a przeciążenia nie będzie, bo przy zastosowaniu przez nauczyciela odpowiednich metod praca będzie ułatwiona i dla wszystkich jednakowa.

Odczyt zakończył się o godz. 10-tej. Prelegentka nagrodzono ciałymi oklaskami.

S. M.

## Uzdrowisko dla suchotników,

„Dzień kwiatka” przybrał wreszcie rysy wyraźniejsze. Twarz jego poważna i stanowcza, świadcząca o silnej wierze w zwycięstwo. Organizacja, która pokierować ma akcją całą w celu zebrania pierwszego funduszu na wybudowanie uzdrowiska dla suchotników, skończona.

Panie dzielnicowe znajdują się już na posterunkach, gotowe do pracy, każda w swojej dzielnicy. Pole pracy ogromne. Są niemi serca półmilionowej prawie Łodzi, która zawsze stawała do apelu, ilekroć ją wzywano do pracy społecznej i kulturalnej drogą samopomocy. Tą drogą Łódź już niejedną piękną wzniosła pomnik.

Siewcy w osobach lekarzy rozrzucają właśnie obfite ziarno na glebie serc Łódzian w niezliczonych prawie odczytach, opisując nam okropne zniszczenie, jakie powodują wśród nas suchoty i wskazując nieświadomym rzeczy oręż do zwycięskiej z nimi walki. Zrozumienie ważności podjętej sprawy zapuszcza coraz głębsze korzenie. Wiara w samopomoc tężeje. Tylko jeszcze dwa tygodnie czasu do prac przygotowawczych. W jeden dzień wypadnie zebrać plon, o którym marzymy, plon, o który w formie ofiar „Dzień kwiatka” wszystkich obywateli miasta naszego proszą i błagają.

Czy nas nie spotka zawód bolesny? Dajcie nam odpowiedź, boha-

terki i bohaterowie pierwszego „Dnia kwiatka”, którzyście w roku zeszłym ze świętym zapalem stanęli do walki z nędzą i plomiennymi słowy wzywali do ofiar.

Od was jedynie zależy, czy dzień 8 maja r. 1912 zgłoski promiennymi zapisze się w kronice naszego miasta.

I jakież to wróg? Wróg ten może już skrytobójczo trawi twój organizm! Może — nie! — napewno leży u nóg twych, czylając na zgubę twoją. Wiatr go podniesie wraz z kurzem i w postaci niedostrzegalnych żyłtek wpedzi tobie lub dziećkom twoim w kanały oddechowe, zarażając was suchotami. Wzywamy was do walki nie z obcym lecz waszym własnym wrogiem, do walki w obronie własnej.

Niema drugiego tak złowrogiego, nieuchwytnego i niebezpiecznego wroga jak suchoty.

Co więc uczynić mają ci, którzy udział brać pragną w walce z suchotami? Winni natychmiast zgłosić się w każdej porze dnia pod adresem jednej z wymienionych tu pań!

1) Pani Starowiczowa, Piotrkowska 292; 2) W. Menge, Wólczajska 226; 3) p. dyrektorowa Mutmanowa, Wodny Rynek 4; 4) M. Fischer Piotrkowska 177; 5) N. Czernyszew, Wólczajska 235; 6) O. Wigro, Główna 7; 7) A. Neuman, Nawrot 13; 8) R. Roeser, Karola 9; 9) Jętkiewiczowa, Targowa 29; 10) Stiller, Wólczajska 169; 11) E. Holle, Juliusza 37; 12) M. Grzybowska, Wólczajska 98; 13) dr. Braude, Długa 46; 14) O. Gintzel, Miłsza 39; 15) A. Gerhardt, Anny 20; 16) K. Hertz, pałac Poznańskich; 17) dr. Sachs, Piotrkowska 85; 18) H. Kniszewska, Nowa Promenada 27; 19) dr. Abrutin, Krótka 9; 20) dr. Rabinowicz, Zielona 3; 21) dr. Skalska, Rokicińska 47; 22) P. Ciaberle, Widzew dom Kunitzera 16; 23) M. Fokczyńska, Podrzeczna nr. 96.

O łaskawe natychmiastowe zgłoszenie się proszą

„Dzień kwiatka”.

## Letniska.

Wobec dzisiejszej pogody niejedni rodzice myślą o letnisku dla swoich pociech.

Cel letniska, z małemi chyba wyjątkami, dla wszystkich jest jeden — odpoczynek w możliwie najlepszym powietrzu.

Ludzie zamożni kłopotu wielkiego w wyborze odpowiedniej miejscowości nie mają, mogą bowiem pozwolić sobie na wyjazd w strony dalsze, zupełnie na letniska odpowiednie. Inaczej bywa z rodzinami mniej zamożnymi, najgorzej zaś — z ludźmi interesu. Lekarz, urzędnik, drobniejszy przemysłowiec, kupiec czy robotnik związany interesami na miejscu wybiera siedzibę na lato w najbliższej okolicy. Byłoby zatem dobrze gdybyśmy znali wady i zalety naszych blizkich stron. Wschodnia okolica naszego miasta przy torze kolejowym, była najczęściej odwiedzana przez Łódzian. Niektóre miejscowości mamy tam ładne, suche. W ostatnich zaś latach południowa strona a szczególnie Ruda zwróciła na siebie uwagę potrzebujących wypoczynku. Komunikacja, suchy obszar ziemi i las pewnie składają się na to.

Charakterystycznym jest to że letnik, Łódzianin osiadłszy raz w Rudzie kupuje tam kawałek ziemi, buduje domek, otacza się ogródkiem...

Osiedlają się tam przeważnie przemysłowcy, lekarze, zamożniejsi urzędnicy, kupcy i t. d. W stronie zachodniej t. j. przy drodze kaliskiej blisko letnisk prawie żadnych niema. Strona zaś zachodnio-północna wskutek przepływów ścieków łódzkich i gruntów wilgotnych niebardzo odpowiada warunkom dla zdrowia. Przeto ludzie myślący o letnisku niech pamiętają: 1) aby wynajmując mieszkanie w miejscowości suchej, 2) mieszkanie niech się znajduje zdaleka od szosy i 3) nie w samym lesie aby było wiele słońca i żeby wiatr miał przystęp.

I. S.



## KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Jerzego. Jutro Jarosława.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Tajemniczy Dzemi”. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem. Jutro „Elektra”. Występ p. Wysokiej. Benefis p. Panczewskiej. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

WYSTAWA obrazów i rzeźb artystów M. Trębacza, J. Weinlesa i J. Gabowicza otwarta codziennie w Klubie rzemieślniczym (Wólczajska nr. 25).

WYSTAWA p. n. „Krajobraz Polski” (w gmachu Tow. kredyt. miejskiego, Średnia 19) otwarta codziennie.

MUZEUUM NAUKI i SZTUKI (Zielona 8), otwarte codziennie od godziny 4 po południu do 10 wieczorem; w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

## KRONIKA.

(a) Zmiany w duchowieństwie. Z rozporządzenia arcybiskupa warszawskiego, wikaryusz parafii świętego Krzyża w Warszawie ks. Bronisław Kulesza, przeniesiony został na takie stanowisko do parafii Najświętszej Maryi Panny w Łodzi.

(x) Nabożeństwo. W najbliższą sobotę, 27 b. m., z okazji przypadającego w dniu tym święta patronki Stow. sług katolickich, św. Żyty, odbędzie się w kościele N. M. P., o godz. 6 rano, staraniem zarządu Stow. uroczyste nabożeństwo.

(h) Z wystawy rzemieślniczo-przemysłowej. Wczoraj w lokalu resursy rzemieślniczej pod przewodnictwem p. Maryi Grzybowskiej, odbyło się posiedzenie sekcji pracy kobiet.

Sekcja powyższa zapowiada się bardzo pomyslnie. Pani M. Grzybowska jako przewodnicząca do sekcji tej zaprosiła następujące panie: Laferską, Schoeneich, Patzer, Scholla, Musiałowicz (Józefinę), Świętkowską, Onuszkę, Macher (Woelfle), Lipińską, Wagner, Mittelstaedt, Tauchert, Karpinińską i p. Sokolewicz na sekretarza. Z ramienia komitetu wykonawczego do sekcji tej wchodzi pani Władysława Pytłasińska.

Ze względu, iż wiele deklaracji na miejsca zostało już podpisanych, a przewidywany jest jeszcze większy napływ, byłoby więc pożądanem, aby panie pragnące wziąć udział w wystawie, pośpieszyły się z zamówieniem miejsc, gdyż w ten sposób ułatwią komitetowi wystawy obliczenie przestrzeni, jaka będzie potrzebna na ten dział pracy.

(a) W sprawie szpitala miejskiego w Łodzi. Komisja złożona z lekarzy dr. Henryka Trenknera, dr. Ignacego Wattena, dr. Krakowskiego, starszego budowniczego miejskiego S. Nebelskiego i obywateli p.p. Karola Steinerta i Juliusza Langego udała się zagranicę, w celu zwiędzenia różnych zakładów szpitalnych i zapoznania się z najnowszymi urządzeniami na Zachodzie, ażeby je następnie zastosować przy budowie projektowanego szpitala miejskiego w Łodzi. Delegacja wzmiankowana zwiędzi szpitale w Berlinie, Hamburgu, Antwerpii, Londynie i ewentualnie w Liwerpolu, Edynburgu, Glasgowie, Paryżu i Kolonii. Podróż potrwać ma trzy tygodnie.

(a) Sprawy urzędników poczty i telegrafu. Mając na względzie polepszenie bytu urzędników poczty i telegrafu, naczelnik warszawskiego okręgu pocztowo-telegraficznego, z rozporządzenia głównego zarządu w Petersburgu nadesłał do łódzkiego Oddziału poczty i telegrafu kwestyonaryusz, zawierający pytania, dotyczące zbadania warunków sanitarnych i zajęć pracowników tej instytucji. Ujęte w odpowiedni schemat dane obejmować mają między innymi i nazwiska wraz z krótkim życiorysem każdego pracownika, czy posiada rodzinę, ile dzieci, kto prócz dzieci i żony zostaje pod jego opieką; wysokość pobieranej pensji, ile lat pozostaje na służbie, ile godzin pracuje, czy pełni dyżury, czy i kiedy korzystał z usług lekarza i jakiego i t. d.

Dane powyższe dostarczone być winny w możliwie najkrótszym czasie.

(x) Sprawy konsularne. Aby obywatelom austriacko-węgierskim, zamieszkałym w Łodzi i okolicy, ułatwić załatwianie spraw paszportowych i wojskowych na miejscu w Łodzi, konsul generalny austro-węgierski w Warszawie

przysłał do Łodzi swojego delegata. Delegat p. Władysław Zalewski, urzędnik konsulatu generalnego, przyjmować będzie interesantów w piątek, 26 b. m. od godz. 10 do pół do 1 w południe i od 3 do 6 po poł., i w sobotę, 27 b. m. od godz. 10 do pół do 1 w południe i od 3 do 5 po poł., w lokalu Stow. pomocy obywateli austriacko-węgierskich w Łodzi, ul. Piotrkowska nr. 243.

(x) Nowa pracownia naukowa. Dr. Pieniążek zamierza urządzić pracownię antropologiczną przy Towarzystwie lekarskim w Łodzi, na co już uzyskał zgodę tegoż Towarzystwa.

Badania antropologiczne w Łodzi będą prowadzone w porozumieniu z pracownią antropologiczną Towarzystwa naukowego warszawskiego i materiały, tu zużytkowane przez pracowników miejscowych, będą odsyłane do Warszawy dla dalszego opracowania i przechowania przy tamtejszej pracowni. Prace tutejszej pracowni rozpoczną się, gdy nadejdą zamówione instrumenty.

(x) Ruch chorych. W szpitalu miejskim dla chorób zakaźnych i gorączkowych ruch chorych w tygodniu ubiegłym przedstawia się jak następuje:

W dniu 15 b. m. było chorych na ospę — 7, w tygodniu sprawozdawczym przybyło — 2, wypisało się — 2. pozostało na kuracji w dniu 32 b. m. — 7 chorych; na dur wysypkowy był chory — 1, wypisał się — 1; na różę przybył chory — 1, pozostaje na kuracji 1.

Ogółem w dniu 15 b. m. było chorych — 8, w tygodniu sprawozdawczym przybyło — 3, wypisało się — 3, w dniu 22 pozostało na kuracji chorych — 8.

(d) Ruch ludności. Według aktów stanu cywilnego urodziło się wczoraj w Łodzi 29 chłopców i 30 dziewcząt; zmarło 36 osób: 16 mężczyzn i 20 kobiet, w tej liczbie dzieci 25, a mianowicie 13 chłopców i 12 dziewcząt.

(a) Kary administracyjne. Gubernator piotrkowski skazał 28 osób po 3 miesiące aresztu, każdą za zorganizowanie nielegalnego zebrania w domu przy ulicy Dworskiej nr. 28 (na Bałutach) a mianowicie: Moszka Berensteina, Mendla Dajcha, Dawida Lajbę, Benjamina Lejzerowicza, Zelka Lejzera Amstibowskiego, Gdale Amstibowskiego, Jakoba-Benjamina Rozenwalda, Szym się Jakubowicza, Joska Kapitulnika, Kaufmana Herszonowicza, Zelka Pytkiewicza, Abrama-Mojszą Kapitulnika, Abrama Goldberga, Benka-Lejbę Podgorowicza, Arona Lewkowicza, Fajbusia Fenster, Chila-Nusyna Sterna, Szmula Libermana, Perle Dajch, Goldę-Ruchlę Posmanik, Maryę Reich, Taubę Etner, Gitle Ickowicz, Surę-Hindę Szlamowicz, Goldę Goldstein, Libę Berman, Ruchlę-Fajgę Marchewkę i Surę Markowicz.

Po odciernieniu tej kary, niektóre z powyższych osób wysłane będą do innych miejscowości Cesarstwa.

Gubernator piotrkowski skazał Władysława Cholewę i Oskara Reoja za noszenie przy sobie noża i użycie go w bójce, każdego na 3 miesiące aresztu.

(a) Bank kupiecki w Łodzi. W ubiegłą niedzielę, o godz. 1 po poł., odbyło się ogólne zebranie roczne Banku kupieckiego w Łodzi. Przybyło 22 akcyonaryuszów, reprezentujących 10,559 akcji i mających prawo do 328 głosów. Na przewodniczącego powołano p. Leopolda Landaua, który zaprosił na asesorów pp. W. Hordliczkę i S. Neumana, a na sekretarza p. K. Janasza.

Z odczytanego sprawozdania za rok 1911 dowiedziano się, że obroty ogólne centrali w Łodzi wynoszą 234,156,065 rb. 31 kop., w oddziale zaś warszawskim dosięgły 158,929,526 rb. 6 kop. Skupiono weksli w centrali miejscowych na sumę 18,230,386 rubli; zagranicznych — 4,533,193 rb. W oddziale warszawskim skupiono miejscowych 12,028,372 rb.; zagranicznych — 589,941 rb.

Zysku osiągnięto 333,708 rb. 18 kop., z którego, po potrąceniu na podatek państwowy i 10 proc. na kapitał rezerwy w myśl ustawy pozostało 275,587 rb. 32 kop.

Zgodnie z wnioskiem zarządu zebrani sumę tę rozdzielili w sposób następujący: na dywidendę od akcji I i II emisji (kapitał akcyjny 3 miliony rubli) — 7½ proc. — 225,000 rb.; od akcji III emisji (kapitał akcyjny 2 miliony

rubli) za 3 miesiące 1911 roku — 7½ proc., t. j. 37,000 rb.; dla rady i zarządu — 10,000 rb.; dla komisji rewizyjnej — 1,000 rb.; pozostałość zaś 273,600 rb. postanowiono przenieść na rachunek roku 1912.

Zatwierdzono budżet wydatków na r. 1912 dla centrali w Łodzi w sumie 140,000 rb., w tem 3.000 rb. na cele dobroczynne; dla oddziału w Warszawie — 94,000 rb.

Do zarządu wybrani zostali pp.: Alfred Landau (świeżo) i p. Ernest Wewer (ponownie); do rady pp.: R. Bennich (ponownie), Szymon Neuman i Paweł Górski (świeżo). Do komisji rewizyjnej pp.: E. Brinckenhoff, B. Dobranicki, R. Honth, W. Hordliczka i T. Steigert (junior).

(x) W teatrze „Casino” od dnia dzisiejszego aż do piątku włącznie demonstrowany jest nowy, bardzo efektowny obraz p. t. „Cyrk wędrowny”. Jest to dramat w 3-ach aktach, wykonany przez artystów królewskiego teatru w Kopenhadze. W części drugiej pojawi się na płótnie arcywesoła komedijka „Ślub pod groźbą rewolweru” w wykonaniu artystów amerykańskich.

Kończy przedstawienie — jak zwykle — Tygodnik illustrowany.

(a) Nieudana sztuczka złodziejska. Od pewnego czasu przychodził do zakładu Towarz. akc. Schweikerta, jakiś młody człowiek z prośbą, by mu pozwolono rozmówić się telefonem. Ponieważ zachowanie się nieznanego wydawało się podejrzanem, zarządzający składem, p. Fliegel, wczoraj, gdy ten znów z tą samą prośbą się zgłosił odmówił mu. Wówczas nieznanomy udał się do mieszkania p. Fl., gdzie również znajduje się telefon, udał, że się rozmówić nie może i wyszedł na korytarz, gdzie porwał wiszące palto. Jednakże kradzież się nie udała, ponieważ żona p. Fl. na czas ją zauważyła i puściła się za złodziejem w pogoni. Ten, widząc, że pościg może się udać, porzucił hup i znikł bez śladu.

(d) Zemsta złodziei. Nocny stróż, Szczepan Stasiak, od pewnego czasu otrzymywał listy z pogroźkami za gorliwe spełnianie swoich obowiązków, pogroźki tych jednak nie wprowadzano w czyn. Dopiero dziś w nocy, gdy Stasiak, obchodząc swój rewir, znalazł się na ul. Aleksandrowskiej, napadło na niego dwóch drabów i ciężko poranili go kamieniami. Na krzyk napadniętego przybiegli stróże z innych posterunków, napastników przytrzymali i oddali w ręce policyj. Są to pobytowi złodzieje: Antoni Jakubiak i Roman Jesiołowski. Osadzono ich w więzieniu, a sprawę skierowano do sądu.

(a) Aresztowanie. Dzisiejszej nocy patrol policyjny aresztował na ul. Ciemnej na Bałutach 6-ju podejrzanych ludzi, których przeprowadzono do 1 cyrkułu policyjnego.

(p) Zamach samobójczy. W mieszkaniu własnym, przy ul. Kelbacha nr. 21, usiłowała wczoraj otruci się kwasem solnym 40-letnia żona dorożkarza, Maryana M. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu desperatce dożądanej pomocy, w stanie ciężkim przewiózł ją do szpitala Aleksandra.

(p) Z głodu i wyczerpania sił zemsta wczoraj na ul. Piotrkowskiej pod domem nr. 263 Katarzyna M., 30-letnia robotnica. Nieszczęśliwą zaopiekowali się publiczność.

(a) Pabianickie T-wo wzaj. kredytu miało w roku zeszłym 57,370 rb. dochodu i dało 8 procent dywidendy.

Bilans T-wa w dniu zamknięcia rachunków, wykazywał 1,787,947 rb. 61 kop.

(a) Poświęcenie lokalu. Ewangelickie T-wo śpiewacze w „Radogoszczu” uzyskało pozwolenie gubernatora piotrkowskiego na poświęcenie nowego lokalu Towarzystwa, przy ulicy Zgierskiej pod nr. 150.

Poświęcenie, po którym ma się odbyć zabawa z tańcami, naznaczono na dzień 27. b. m.

(a) Z kas gminnych. Ze względu na stałe podnoszenie się bandytyzmu, władze odnośne poleciły urzędowi gminnym w powiecie łódzkim przechowywać w kasie tylko niezbędne kwoty, większe sumy zaś — lokować w kasie skarbowej.

(a) Plan zatwierdzony. Piotrkowski rząd gubernalny zatwierdził plan Józefa Najlepszego na budowę 2 piętrowego domu i komórek w kolonii Lubardz.

(h) Z Pabianic. W dniu wczorajszym bawił w Pabianicach na kadencji III wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego i osądził sprawy następujące:

O występku przeciw bezpieczeństwu życia. Mateusz Szulc, strzelec lasów Kruschego i Endera, powróciwszy z polowania do domu, zapomniał przy czyszczeniu dubeltówki, że jedna z łuf jest nabita, wskutek czego nastąpił strzał, który ranił jego żonę. Szulcowa na drugi dzień zmarła. Sąd skazał nieostrożnego

strzelca na 7 dni aresztu i pokutę kościelną.

O podpalenie. W nocy z 15 na 16 maja 1905 r. we wsi Teodory zgorzał budynek Kazimierza Glińskiego. Wdrożone śledztwo ustaliło, że pożar spowodowany został podpaleniem, winowajcy jednak nie wykryto. Dopiero, gdy dwa lata później aresztowano Glińskiego za kradzież, przyznał się on do podpalenia, tłumacząc się, że uczynił to, aby otrzymać asekurację. Sąd skazał Glińskiego na pozbawienie praw i 4 lata ciężkich robót.

(a) Samobójstwo starca. Wczoraj w Zgierzu przy ul. Łęczyckiej pod nr. 573 odebrał sobie życie w mieszkaniu własnym Fryderyk Wilhelm Neumann, w wieku lat 84.

Przyczyna rozpaczliwego kroku niewiadoma.

(a) Nagły zgon. Wczoraj w Zgierzu na przedmieściu Przybyłów zmarła nagle Maryanna Powerek-Jankowska lat 50.

(a) Pożar w Tomaszowie. Wczoraj, około godziny 7 wieczorem, kiedy robotnicy opuścili fabrykę Czerasńskiego i Weisa w Komarowie pod Tomaszowem, wyniki wkrótce potem w oddziale przedziałni ogień, który szybko przeniósł się na sąsiednie budynki apretury i farbiarni firmy „Braun i Handtke“.

Zaalarmowano natychmiast straż ogniową w Tomaszowie, która przybyła na ratunek w chwili, kiedy płomień ogarnął już budynki fabryczne.

Pożar strawił znaczną część budynków i zniszczył maszyny.

Fabryka Brauna i Handtkiego była czynna od niedawna. Straty są znaczne.

## SZTUKA.

(x) Teatr popularny. Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Ostatni tydzień sezonu zimowego.

Dziś we wtorek ukaże się na ogólne żądanie ciekawa komedia w 4 aktach p. t. „Tajemniczy Dzems“, po cenach do połowy niższych.

Jutro we środę, na benefis p. Panciewiczowej, występ gościnny p. St. Wysockiej w tragedji Hofmansthała p. t. „Elektra“ i „Mąż od biedy“ Blizińskiego.

We czwartek daną będzie L. Rydla baśń dramatyczna w 5 aktach p. t. „Zaczarowane koło“, z występem St. Wysockiej.

W piątek ukaże się po raz trzeci głośna sztuka Heyermansa p. t. „Nadzieja“, z występem St. Wysockiej.

W sobotę po południu ostatnie przedstawienie po cenach najniższych komedia w 4 aktach „Polowanie na zięciów“.

W przygotowaniu głośny utwór skandynawskiego poety Swen Langego p. t. „Samson i Dalila“ w 4 aktach.

W sztuce tej ukaże się po raz ostatni nasz znakomity gość Stanisława Wysocka, kreując ciekawą postać Dalili; nie wątpimy, że tak utwór znakomity, jak i gość krakowski, ściąganie na zakończenie sezonu do teatru popularnego tłumy publiczności, który mimo ciężkich warunków umiał sobie zaskarbić życzliwość i poparcie wśród tych sfer, które w teatrze szukają nie tylko rozrywki ale i pokarmu dla ducha.

(x) Benefis. Dyrekcja teatru popularnego jutrzejsze przedstawienie z udziałem p. Stanisławy Wysockiej, przeznaczyła na benefis p. Panciewiczowej, jednej z wybitniejszych sił artystycznych sceny popularnej.

Podczas dobiegającego już do końca sezonu p. Panciewiczowa niosła na swych barkach cały nieomal ciężar repertuaru w dziale ról niewieścich, tworząc kreację zawsze obmyślaną i opracowywaną sumiennie.

Do jednej z najlepszych, wykonanych z artystycznym niepośledniej miary należy rola Klitumnestry w „Elektrze“ Hofmansthała, w której jutrzejsza benefisantka ukaże się obok pierwszorzędnej dziś tragiczki sceny polskiej. To wystarcza, by teatr był jutro wyprzedany do ostatniego miejsca. Bilety sprzedaje cukiernia Roszkowskiego.

(x) Młodzież na wpisy. W nadchodzący poniedziałek dnia 29 b. m. w teatrze popularnym młodzież Łódzka urządza przedstawienie amatorskie na korzyść niezamożnych uczennic pensyi p. J. Tymienieckiej.

Odegrane będą dwie komedye oryginalne, mianowicie: „Posadza jedynaczka“ — hr. Ale-

ksandra Fredry (syna) i „Określne“, komedia ze śpiewami i tańcami w 2 aktach J. Korzenińskiego. Obie sztuki reżyseruje artysta teatru popularnego p. Tadeusz Orłowski. Śpiewami w „Określne“ kieruje p. Goebel. Na zakończenie „Określne“ odtańczony zostanie mazur, układu p. Fr. Pruszyńskiego.

Bilety są do nabycia w kancelaryi szkoły p. J. Tymienieckiej (Widzewska 43).

## BEZ MASKI.

„Czarny Jegomość“ w „Dzienniku Kijowskim“ pod powyższym tytułem pisze;

Z rozgoryczeniem i pogardą pisma nasze notują fakt następujący:

Zarząd Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi zaproponował wydać subsydyum w kwocie 30 tys. rubli na budowę polskiego teatru miejskiego. Ponieważ wszakże przeważająca liczba członków składała się z żydów, więc wniosek powyższy został zabalotowany.

\*

Ani osobliwszego gniewu, ani zwiększenia mojej pogardy nie czuję w sobie zgoła.

Przypominam natomiast fakt następujący:

Onego czasu, gdy polacy posiadali jeszcze prawo piastowania urzędów powiatowych, żył na Wołyniu bogaty dzierżawca i arcy-możny gorzelnik — kapitalista Alter.

A był to żyd sędziwy i dobrze (...jak oni wówczas wszyscy) po polsku mówiący.

Pewnego razu zjechał do sędziwego Altera pewien dostojnik powiatowy, niejaki pan Gozdawski... A że był to wieczór, więc zapłonęły na stole aż cztery świece w świecznikach, a że był to czas kolacyjny, więc podano ucztę nie byle jaką...

Atmosfera uprzejmej patryarchalnej życzliwości otaczała gościa, zwłaszcza, że Gozdawski był urzędnikiem istotnie wyjątkowym i cieszył się ogromnem uznaniem w powiecie i niemałą sławą w gubernii.

Miano tedy rozpocząć posiłek wieczorny. Pocziwy Alter trzymał właśnie w jednej ręce butelkę doskonałej starki, a w drugiej nalany dla gościa kieliszek... I miał na ustach uśmiech błogi, a w oczach pełne głębokiego uszanowania rozradowanie... Gdy wtem dostojny gość podkreślił wąsa, mówiąc:

— Niedobrze, panie Alter...

— Co to jest niedobrze?!... Dla takiego człowieka, jak pan asesor, zawsze powinno być najlepiej...

Gość milczał...

— Albo to pan asesor „nas“ nie ma? W każdym smartwieniu potrzeba jest poszukać przyjaciół, a my za pana asesora — wszyscy!...

— Ja już nie asesor... Dostałem dyminyę... powiada Gozdawski...

A słowa jego są, jako podmuch brzydkiego wichru, który zmiata z oblicza gospodarskiego i uprzejmość i rozradowanie.

— To — pan dobrodziej — już — nie asesor?... — cedzi zwolna sędziwy Alter, którego twarz stała się, jak lód martwa i chłodna...

I w tejsze chwili usta jego gaszą trzy świece, a ręka wlewa z powrotem cenną zawartość kielicha do flaszki...

\*

Więc poco się gniewać?...

## Z WARSZAWY.

\* Osobiste.

Stefan Krzywoszewski, redaktor „Świata“, powrócił z zagranicy po 6 tygodniowej nieobecności.

\* Zuchwały napad.

Wczoraj między godzinami 1 a 2 po południu na jadącego tramwajem woźnego kolei podjazdowej napadło dwóch opryszków, którzy pod groźbą rewolwerów zrabowali mu 400 rb., jakie niósł do kasy głównej T-wa przy ulicy Nowoaleksandryjskiej. Bandyci bezkarnie zbiegli.

Konduktor tramwaju był tak przerażony nagłym i zuchwałym napadem, że nie przyszedł z pomocą woźnemu, ani nie wzywał pomocy.

## Z dzielnic polskich.

LWÓW. W kołach politycznych utrzymuje się pogłoska, że ustąpienie marszałka krajowego, hr. Badeniego, odroczone ma być na kilka miesięcy. Podobno jesienna sesja sejmiku odbędzie się jeszcze pod przewodnictwem Badeniego.

— Zmarł tu młody literat i poeta, Adam Dobrowolski. Zmarły był współpracownikiem wielu pism lwowskich.

## Ostatnia poczta.

— Dzienniki paryskie potwierdzają wiadomość, nadeszłą z Tangeru, iż w czasie wybuchu rokосу wojskowego francuzi ponieśli wielkie straty w ludziach, przyczem zabito im kilku oficerów, między nimi zaś 4 kapitanów. Sultan zamierzał z początku uciekać do Dar Debibagh, jednakże wskutek porady francuskiego rezydenta, pozostał w swym pałacu pod osłoną jednej kompanii piechoty. W najbliższym czasie sultan wyjeżdża w podróż po Europie.

— Z Nowego Jorku donoszą: Major Peuchen zawiadomił komisję śledczą, iż Ismay na uwagę, uczynioną przez pewną amerykankę, że wskutek lodowych gór trzeba będzie zapewne zwolnić bieg okrętu, odpowiedział: „Owszem, pojedziemy prędzej“. Amerykanka ta, pani Reyson, straciła męża i syna w czasie katastrofy.

— Zapytywane przez dziennikarzy dzieci, wyratowane z katastrofy, opowiadały, że oficerowie zastrzelili kilkunastu mężczyzn, którzy pchali się do łodzi.

— Z Waszyngtonu piszą: Senat powziął uchwałę, aby porozumieć się z innymi państwami w celu obmyślenia różnych środków zaradczych przeciw lekceważeniu życia ludzkiego przez towarzystwa okrętowe.

— W dziedzińcu więzienia w Temeszwarze powieszono wczoraj zbrodniarza Balazsa. Kat, który wykonał egzekucję, chciał, jak zwykle, zatrzymać sobie stryczek, aby strzępki z niego rozsprzedać pomiędzy zabobonną ludność, jednakże prokurator sprzeciwił się temu, a sąd na jego żądanie skonfiskował stryczek, mimo protestów i awantur, wyprawianych przez kata.

— Pod Grynią w pobliskim lesie znaleziono zwłoki 18-to letniego ucznia gimnazjalnego, który obwiesił się z powodu otrzymania złej cenzury.

— Sekretarz włoskiego ministerium sprawiedliwości wyjechał do Neapolu w celu wdrożenia śledztwa przeciw fałszerzom dekretów ministerjalnych, na podstawie których władze uwalniały licznych więźniów.

— W Kuerten nad Renem w fabryce prochu nastąpił nagły wybuch, w czasie którego zginęło 3 robotników.

— Wszystkie prawie dzienniki berlińskie ogłosiły dziś odezwy, nawołując do składek na cele awjatyki wojskowej. Jako protektor podpisał odezwę brat cesarza, książę Henryk pruski.

— W Nowym Jorku, przy przerwaniu tamy zginęło nagle w falach Missisipi przeszło 200 osób.

— Ogólna suma składek w Nowym Jorku, Liverpoolu i Londynie wynosi 70,000 funtów szterlingów, które będą wręczone rodzinom, dotkniętym katastrofą „Titanica“.

— Przeszło 40 parowców, lub innych statków stoi na kotwicy w porcie w Konstantynopolu i tyleż prawie przed wyspą Tenedos, czekając na otwarcie Dardaneli, na co prawdopodobnie rząd turecki pozwoli za parę dni.

## TELEGRAMY.

PETERSBURG, 22 kwietnia. (wł.) Zamknięcie Dardanelów przedewszystkiem odbiło się na handlu zbożowym południa Rosyi. Rada zjazdów przedstawicieli rolnictwa otrzymała od T-wa. południowo-rosyjskiego alarmującą depeszę, że wywóz zboża jest w b. ciężkiej sytuacji. Porty zamknięto. Komitety giełdowe na południu proszą o jaknajszybsze otwarcie wyjścia na morze Śródziemne. Rada zjazdów zakomunikowała o tem rządowi.

PETERSBURG, 22 kwietnia. (wł.) Szef szta-



bu generalnego marynarki ks. Liwen zaprzecza wiadomościom, jakoby w związku z bombardowaniem Dardanelów przez włochów rosyjska flota morza Czarnego została zmobilizowana. — Rosya zachowa dalej ścisłą neutralność.

**PETERSBURG**, 22 kwietnia (P.) Minister spraw wewnętrznych powrócił z Jalty.

**NIŻSZY-NOWOGRÓD**, 22 kwietnia (P.) Komitet giełdowy wniósł najpoddajszą prośbę o przeprowadzenie przez Niższy-Nowogród kolei, łączącej Moskwę z Syberją.

**BIAŁOGRÓD**, 22 kwietnia (P.) Przybyli tu przedstawiciele municypalności Paryża.

**TEBRYZ**, 22 kwietnia (P.) Korespondent Pet. Agen. Tel. donosi, że w tygodniu ubiegłym uciekli z więzienia w Teheranie dowódcy szansewceńscy Mohamed Kuli-chan, Nasr-ula-chan, Nowruz-chan i inni.

**PARYZ**, 22 kwietnia (P.) Podczas rokosz w Fezie i bitwy poległo 15 oficerów i 40 żołnierzy, rannych jest 4 oficerów i 70 żołnierzy. Zabiło 15 poddanych francuskich w tej liczbie korespondenta „Matin'a” i jego żonę.

**LONDYN**, 22 kwietnia (wł.) Z Nowego Jorku donoszą do pism tutejszych, że szanse Roosevelta polepszają się stale, tak, że prawdopodobnie przy ostatecznych wyborach na prezydenta, on wyjdzie zwycięzca.

**BERLIN**, 22 kwietnia (wł.) „Vossische Zeitung” donosi z Rzymu, że mimo zaprzeczenia stanu zdrowia Papieża budzi obawy. Papież cierpi na silny upadek sił, co szczególnie, wobec zbliżającej się gorącej pory roku, jest niebezpiecznym.

Zauważyć się daje u Papieża wielkie osłabienie systemu nerwowego, co objawia się tem, że czasem bywa bardzo rozdrażnionym. Nadto czynność serca u Papieża bardzo osłabła.

**KONSTANTYNOPOL**, 22 kwietnia (wł.) Dardanele pozostaną zamknięte, jak długo krążyć będzie po archipelagu flota włoska. Tureckie pisma donoszą, że włoskie Towarzystwa żeglugi będą żądały odszkodowania z powodu wstrzymania ruchu przez operacje włoskie na morzu.

**RZYM**, 22 kwietnia (wł.) „Tribuna” donosi z Paryża, że Rosya poleciła ambasadorowi Giersowi piśmiennie wręczyć Porcie energiczny protest przeciw zamknięciu Dardanelów. W proteście Rosya grozi Turcyi, że w razie odmowy zażąda odszkodowania.

**PETERSBURG**, 22 kwietnia (wł.) Prezes ministrów Kokowcow, w wywiadzie, zamieszczonym w jednym z pism moskiewskich, oświadczył kategorycznie, że w zewnętrznej polityce Rosyi obecnie niema żadnych komplikacyj.

Wszelkie zbrojne starcie Rosyi, zdatiem Kokowcowa, z jakimkolwiek mocarstwem jest wykluczone.

**FRANKFURT**, 22 kwietnia (wł.) „Frankfurter Zeitung” donosi z Konstantynopola, że rada ministeryalna uchwaliła otwarcie zarezerwowanych dla okrętów handlowych dróg przez Dardanele. Usunięcie min trwać będzie 4 dni.

**WIEN**, 22 kwietnia (wł.) „Sonnt u Montagsztg.” rejestruje pogłoski, pochodzące zwłaszcza ze strony węglarskiej, jakoby stanowisko hr. Stuergha było z powodu jego wystąpienia w sprawie chorwackiej zachwłane. Twierdzą jednak, że przed zatwierdzeniem ustawy wojskowej minister nie ustąpi, ponieważ wszystkie sfery miarodajne starają się uniknąć jakichkolwiek przesileni przed zatwierdzeniem tej ustawy.

**WIEN**, 22 kwietnia (wł.) Hr. Stuergh był wczoraj na posłuchaniu u cesarza.

**KONSTANTYNOPOL**, 21 kwietnia (wł.) „Tanin” donosi, że rosyjski minister spraw zagranicznych Sazonow, stanowczo zaprzeczył pogłoskom, jakoby Rosya stała z Włochami w porozumieniu co do Dardanelów i zapewnił, że Rosya aż do końca wojny pozostanie neutralną.

**LONDYN**, 22 kwietnia (wł.) Do Liverpoolu przybył parowiec „Virginian”, który dnia 15 b. m. rano o godz. 5 m. 45 był na miejscu katastrofy. Z oświadczenia kapitana wynika, że okręt „Frankfurt”, mimo dziwnego zachowania się telegrafisty Philippsa, pospieszył na pomoc okrętowi „Titanic”.

**LONDYN**, 22-go kwietnia (wł.) Z Nowego Jorku donoszą, że prezydent „White-Star-Line”, Ismay, usiłował wczoraj uciec na jednym z okrętów. Wyszledzono go jednak w porcie i zamiar ucieczki udaremniono. Ismay zaprotestował prze-

ciw śledztwu i dozorowi policyjnemu, jaki nad nim rozciągnięto.

**KONSTANTYNOPOL**, 22-go kwietnia (wł.) Zamknięcie Dardanelów w sprawie wielkie kłopoty dla żeglugi. Przeszło 50 parowców znajduje się w porcie. Ruch osobowy, towarowy i pocztowy w zastoju, czyni się jednak zabiegi, by ruch ten drogą pośrednią umożliwić. Towarzystwa kolejowe obiecały rządowi ułatwienia przy transporcie zboża. Władze miejskie czynią przygotowania, by zapobiedz drożyznie środków żywności. Na targu w Konstantynopolu leży około 90,000 worków mąki. Z powodu wstrzymania ruchu na targu cukrowym nastąpiła wielka wyżłoka cen.

**FRANKFURT**, 22 kwietnia (wł.) „Frankf. Ztg.” donosi z Wiednia, jakoby ustąpienie ministra wojny generała Auffenberga było już pewnem. Zdaniem tego dziennika, dymisji Auffenberga należy się spodziewać jeszcze w bieżącym miesiącu.

**BUDAPESZT**, 22 kwietnia (wł.) Gabinet Lukacsa jest już gotów, wkrótce skład jego zostanie ogłoszony. Powołanie bar. Pejacevica na stanowisko ministra Chorwacyi dowodzi, że odwołanie komisarza królewskiego Cuvaja nastąpi lada dzień.

**KONSTANTYNOPOL**, 22 kwietnia (wł.) Według wiadomości ze Smyrny, okręty włoskie, krążące na morzu Egejskiem, powtórnie bombardowały Chios.

Rada ministrów postanowiła powtórnie osądzić sprawę co do wysiedlenia włochów, otworzyć Dardanele w tym tygodniu, skoro pozwolą na to okoliczności i odpowiedzieć na notę mocarstw w sensie wskazanym w mowie tronowej. Odpowiedź prawdopodobnie będzie wysłana za 2—3 dni.

**KONSTANTYNOPOL**, 22-go kwietnia (wł.) Scisłe wiadomości o zajęciu przez włochów jakiejkolwiek wyspy niema, ponieważ kable są poprzecinane. Połączenie z wyspami podtrzymuje przez Smyrnę telegraf bez drutu.

**PARYZ**, 22 kwietnia (wł.) Według doniesienia z Tangeru, przy powstaniu w Fezie zostało zabitych 15 oficerów i podoficerów francuskich, przydzielonych w charakterze instruktorów do wojska szeryfa. Powstańcy mieli zwłokom poobcinać głowy i white na lanchach obnosić po mieście. Natychmiast po wybuchu powstania spłądowali powstańcy dzielnicę żydowską, którą potem obsadzono wojskiem.

**NOWY JORK**, 22 kwietnia (wł.) Dzienniki donoszą, że milczenie „Carpathii” w pierwszych dniach po przyjęciu na pokład rozbitków z „Titanica”, przypisać należy ciągłym telegramom wysyłanym przez „White Star Line” do „Carpathii”, wzywającym do milczenia.

Dzienniki ogłaszają treść tych prawie równo- brzmiących telegramów:

„Nie wysyłajcie żadnych sprawozdań. Dostaniecie za to wiele pieniędzy”.

Dzienniki donoszą, że jeden z milionerów, jadących na „Titanicu”, starał się tuż po katastrofie przekupić załogę, aby jemu i jego rodzinie oddać do rozporządzenia korbę ratunkową. Zamiar ten jednak udaremnili oficerowie.

### Z ostatniej chwili.

**Berlin**, 23 kwietnia (wł.) Dzisiejsze dzienniki omawiają żywo wczorajsze mowy kanclerza i ministrów przy uzasadnianiu przedłożeń wojskowych i wyrażają się naogół pesymistycznie, a o mowie kanclerza — zżymno. Prasa uważa, że kanclerz przemawiał z dyplomatyczną rezerwą, a ustępy odnoszące się do uzasadnienia przedłożeń i pokrycia wydatków uznaje za najgłupsze, jakie którykolwiek kanclerz niemiecki wypowiedział. Ze słów ministra marynarki włoskiej prasa, że obecne zwiększenie zbrojeń jest tylko czasowe i że rząd w najbliższym czasie znowu domagać się będzie nowych zwiększeń.

**Paryż**, 23 kwietnia (wł.) Dopiero teraz nadchodzą z Fezu szczegóły ostatnich rozruchów.

Według ostatnich obliczeń zginęło 13 oficerów i 40 żołnierzy francuskich, rannych zostało 43 oficerów i 70 żołnierzy. Oprócz tego zginęło 13 osób cywilnych, wyłącznie francuzów. Pogłoski o rzezi tysięcy żydów okazały się ten-

dencyjnie zmyślonymi. W dzielnicach żydowskich znaleziono zaledwie około 50 zwłok. Powstańcy są niesłychanie okrutni, pastwią się nad języcami, a głowy i wnętrzości zamordowanych obnoszą na ostrzach lanc.

**Orel**, 23 kwietnia (wł.) Panuje tu straszny tyfus. W powiecie Slewskim są wsie zupełnie wyludnione z powodu epidemii tyfusu.

Ofiarą padło kilku lekarzy, z których jeden umarł trzech walczy ze śmiercią.

**Perm**, 23 kwietnia (wł.) Lody na Kamie ruszyły.

**Berlin**, 23 kwietnia (wł.) Korespondent petersburski „Berl. Tagebl.” donosi, że rząd perski zwrócił się do Rosyi o pomoc wojenną przeciwko naciągającemu Saller es Daulechowi.

Rząd rosyjski ma przystać kilka silnych oddziałów wojska.

W stolicy panuje przekonanie, że Persya zbliża się szybko ku ostatecznej katastrofie.

**Londyn**, 23 kwietnia (wł.) W Izbie niższej oświadczył przedstawiciel rządu na zapytanie w kwestyi Dardanelów, że Anglia nie może odmówić Turcyi prawa przedsięwzięcia kroków, jakie uzna za stosowne w obronie swego kraju, wyraził jednak nadzieję, że Turcyja otworzy Dardanele dla handlowej żeglugi międzynarodowej, skoro, naturalnie, okaże się to możliwym.

**Berlin**, 23 kwietnia (wł.) „Lokal Anzeiger” donosi z Konstantynopola, że wojskowe władze tureckie wydały rozporządzenie, aby usunięto z Dardanelów miny pływające. Potwierdzenia tej wiadomości, która wogóle wydaje się mało prawdopodobną, z innego źródła dotychczas brak.

**Nikolajew**, 23 kwietnia (wł.) Aresztowano tu prezesa Tow. kred. miejskiego, milionowego bogacza i właściciela wielu przemysłowych przedsiębiorstw, Włascielnicę. Powodem aresztu były nadużycia w Tow. kred. ziemsk. na sumę 380 tys. rubli. Prócz prezesa, polecono oddać pod sąd dwóch członków zarządu, Krowopuskowa i Gołembacha. Włascielnica ma pokryć straty z własnych funduszy.

**Odesa**, 23 kwietnia (wł.) Hr. Witte, wyjeżdżając z Odesy, oświadczył znajomym, że z powodu starości złoży godność członka Rady państwa i resztę życia przepędzi w wygnaniu.

**Odesa**, 23 kwietnia (wł.) Prezydent (gołowa) Odesy, Mojsiejew, któremu Odesa zawdzięcza rozstanie się z generałem Tołmaczewem, podał się do dymisji z powodu słabego zdrowia. Dymisya ta wywarło w tutejszych kołach wielkie wrażenie.

**Minsk**, 23 kwietnia (wł.) Aresztowano tu naczelnika ziemskiej straży (stanowej przystaw) Trusiewicza, za organizację szajki, zajmującej się uwalnianiem od wojska. Do sprawy pociągnięto 23 winnych, w tej liczbie 6 urzędników policyjnych.

**Poznań**, 23 kwietnia (wł.) We Wrześni miał się odbyć wlec polskiego Stowarzyszenia kulturalnego „Wyzwolenie” na podstawie uzyskanego uprzednio pozwolenia policyi. Po zagajeniu wieczu, obecny na sali przedstawiciel policyi zabronił wygłaszania jakichkolwiek referatów, wobec czego żaden z przygotowanych nie mógł być wypowiedziany i wiec rozwiązano. Przeciwno temu bezprawiu złożono protest, który, ze względów zasadniczych, ma być przeprowadzony przez wszystkie Instancje.

**Nowy Jork**, 23 kwietnia (wł.) Groźba strajku węglowego, dzięki osiągniętemu porozumieniu na najważniejszych punktach, została usunięta, natomiast oczekiwany jest lada chwila wybuch strajku maszynistów na 50 liniach kolejowych.

## Bezrobocie w kopalniach leńskich.

Według danych urzędowych z Bodajbo skutkiem długotrwałego bezrobocia w początkach kwietnia delegowany był do Petersburga przedstawiciel towarzystwa leńskiego, Sołoditow, w celu opracowania warunków, któreby przyjęli robotnicy.

Towarzystwo zgadzało się na następujące ustępstwa; płaca zarobkowa w partjach poszukiwaczy i podczas badania, jak również w święta zimowe — półtoraroczna i przejazd bezpłatny do Ust-Kuty z utrzymaniem, dla robotników, którzy przesłużyli nie mniej jak trzy lata, wypłata comiesięczna przy kontrakcie miesięcznym; bezpłatne oświetlenie koszar ogólnych; praca zmianowa w szybach; praca pojąterantowa według umowy dobrowolnej; zniesienie talonów; zapłata za chodzenie do oddalonych kopalń jak za robotę; umieszczenie familijnych oddzielnie od kawalerów; niezmuszanie do pracy kobiet; wyznaczenie pracy według specjalności; wydawanie kwitów za wyrobienie i obecność delegata przy wydawaniu zapasów.

Odrzucono żądania strajkujących co do ogólnego zwiększenia zarobków, 8 godzinnego dnia, zapłacenia za bezrobocie, uwalniania robotników tylko w leczie za wiedzą komisji robotniczej, zapłacenia chorym, oprócz kalekom i uwalniania urzędników na żądanie robotników.

Sołoditow zatelegrafował te warunki zarządzającemu Teppanowowi, zabronił wydawania żywności strajkującym nadal i polecając ich eksmisję z mieszkań. Ogłoszono to robotnikom 17 b. m. zrana. Robotnicy wzburzeni aresztowaniem przywódców ubiegłej nocy, nie chcieli rozpatrywać warunków towarzystwa. Represje co do eksmisji i przerwanie wydawania żywności zwiększyły wrzenie i 3,000 robotników zdolnych kopalni ruszyło do domu ludowego, zamierzając połączyć się z 2000 ludźmi na kopalni teodojewskiej.

W domu ludowym znajdowali się administrator kopalni, inżynier okręgowy Tulczyński, wiceprokurator irkucki, rotmistrz żandarmeryi Treszczenko i 110 żołnierzy z 2 oficerami. Z chwilą zbliżenia się tłumy żołnierze stanęli w poprzek drogi. Dla uniknięcia starcia Treszczenko posłał strażnika z żądaniem zatrzymania się lub powrotu, grożąc strzelaniem.

Przewidując, że strażnika tłum nie usłucha, rzucił się naprzód Tulczyński, błagając, żeby się cofnęli.

Pomimo, że pierwsze szeregi chciały usłuchać, tylne napały i odległość doszła do 100 kroków.

Rozległa się salwa i tłum razem z Tulczyńskim upadł na ziemię. Tulczyński podniósł się i następnie znaleziony został między zabitymi i rannymi.

Październikowcy postanowili w poniedziałek wnieść interpelację w sprawie kopalń leńskich.

### ODPOWIEDZI REDAKCYI.

**Panu K. K. Doradza** Pan robotnikom, żeby na zasadach współdzielczości założyli kopalnię, zakupuwszy grunt z pieniędzy, zebranych udziałami.

Współdzielczość, czyli kooperatywa, jest potężnym lekarstwem na wiele chorób społecznych. Ale kto chce leczyć bądź innych, bądź siebie samego, musi znać się na lecznictwie. Bez tego, zamiast polepszyć, pogorszy. Najłatwiejsza współdzielczość jest spożywcza — w formie sklepu, czy to z produktami żywności, czy z innym towarem, potrzebnym rzemieślnikowi.

Dla czegoż jednak tyle handli współdzielczych upadło w naszym kraju, a między innymi w Łodzi, pochłaniając ciężko zapracowane grosze udziałowców? Oto dlatego, że udziałowcy nie znaleźli w swoim gronie dość ludzi zarazem umiejących i rzetelnych do zarządów. Cóż dopiero mówić o prowadzeniu kopalni! O wiele przydatniejszą u nas byłaby współdzielczość

tkaczy zarobnych, a i na nią nie śmielibyśmy nawiązać, nie wiedząc, czy tkacze zarobni znajdują odpowiednich kierowników.

### Sprawa hr. Ronikiera.

W drugim departamencie karnym izby sądowej rozpoczął się wczoraj ponownie proces hr. Bohdana Ronikiera, oskarżonego o zamordowanie swego szwagra St. Chrzanowskiego.

### Otworzyłem

## Księgarnię „Przeglądu Katolickiego”

UL. SW. ANDRZEJA № 3.

931

### OFIARY.

Dla pozabawionego pracy ślusarza Kozacki.

Artystki polki i rosyjki, oraz dyrekcyja „Ermitagu” 16 rb.

Bezimiennie 50 kop.

Na powrót do kraju zesłańca z roku 1863 Stanisława Terleckiego.

Karolina Rokicka 1 rb.

Na doch. Tow. Zwol. Sportu. **Teatr Popularny** W czwartek d. 25 b. m. **Zaczarowane Kolo** Baśń dramatyczna w 5-akt. Lucyana Rydla.

pod dyr. Mielewskiego

**Gościnny występ ST. WYSOCKIEJ** w roli Młynarki.

Bilety wcześniej nabywać można w cukierni W-go Ulrichsa róg Zielonej i Piotrkowskiej od godziny 6t do 10 do 1-ej, a po południu w kasie teatru—codziennie. 1462

## Teatr Popularny Konstantynowska 16.

W piątek dnia 26-go kwietnia 1912 roku dana będzie

### „NADZIEJA” sztuka w 4-ach aktach Heyermansa.

Z gościnnym wyst. p. Stanisławy Wysockiej art. sceny krakowskiej.

Bilety po cenach normalnych (popularnych) nabywać można w cukierni p. Komora, Dzielna róg Wschodniej codziennie od 10-ej rano do 1-ej po południu, i od 5-ej do 8 wieczorem, zaś w dzień przedstawienia do godziny 5-ej w w kasie teatru, lecz po cenach podwyższonych o 25%. 1492

### DROBNE OGŁOSZENIA.

**AIAIAI!** Pierwszorządne biuro nauczycielskie i rekomendacyjne F. Sekowskiej, Przejazd 14. poleca: nauczycieli, nauczycielki, wychowawczyń, bony wszelkich narodowości i uzdolnień na stałe i na godziny. 5070-6-5

**AIAIAI!** Plac w Nowych Chojnach przy ul. Kaplicznej, 3-ci od rogu, do sprzedania. Wiadomość: ulica Piotrkowska № 225, stróż wskaże. 3279-1

**AIAIAI!** Niemkę zagraniczną z wyższym wykształceniem i dobrą muzyką; francuzkę z dobrym szyciem, freblankę poznaniankę, gospodynię różnych narodowości — świadectwa chlubne, poleca biuro Adamowiczowej, ulica Piotrkowska № 105, 1417-6wcs-1

**AIAI!** Meble zmuszona w trzech dniach rozprzedać bardzo tanio częściowo z czterech pokojów. Piotrkowska 192, m. 5, 3323-2-1

**AIAI!** Meble różne okazjnie do sprzedania bardzo tanio. Garnitur salonowy z lustrem, obrazy olejne, łóżka z materacami, tualetki, bielizniarka, umywalka, szafki nocne, kredens, stół, krzesła, otomana, bielizniarka, biurko, zegar, lampy, komoda, etażerka, ekran, parawanek, portyery, firanki, kapy, tremo duże, szafy do ubrania, gramofon. Radwańska 17, m. 6, I piętro, front. 2998-10-5

**A!** Pokój duży słoneczny umeblowany lub nie do wynajęcia od maja do września. Wiadomość w adm. „Rozwoju” 2575d

**A!** Meble z kilku pokojów sprzedam tanio. Szafy, łóżka z materacami, bielizniarka, tremo, otomana, krzesła, umywalka, szafki nocne, słupki, stojczki, stół. Konstantynowska 45-11, 3247-4-3

**A!** Meble z kilku pokojów sprzedam za bezcen byle zaraz. Długa 31, m. 15. 3322-3-1

**B**udynek do sprzedania w Rudzie Pabianickiej na wykończeniu. Ulica Główna. 3295-1

**B**udkę z węglem sprzedam tanio. Łódź, Nowe Chojny, ul. Piękną № 35. 3501-1

**D**o pracowni gorsetów M-me Annette Andrzeja 4, potrzebna zdolna podręczna chrześcijanka. 3298-2-1

**D**o sprzedania zagraniczne chustawki z powodu wyjazdu. Ul. Średnia № 37. Wiadomość na placu. 3289-3-1

**D**o wynajęcia od 1 lipca 1, 2, 5 pokojów z kuchniami i wygodami. Pańska 9. 3283-3\*-1

**D**o sprzedania kuznia z powodu wyjazdu, Ulica Krzyżowa 13, w Radogoszczu. 3507-3\*-1

**D**o wynajęcia 2 sklepy od 1 lipca, jeden kolonialny duży rogowy z mieszkaniem, drugi mały z pokojkiem naprzeciwko fabryki Alarta. Wiadomość: Katna 36 w rządcy w monopolu. 3286-3\*-1

**D**o wynajęcia od 1 lipca sklep z mieszkaniem odpowiedni dla rzeźnika, oraz 3 pokoje z kuchnią, z wygodami. Radwańska 40. 3526-3-1

**D**o sprzedania powóz na gumach mało używany i bryczka jesionowa, elegancka, na żelazach, kolejna. Ul. Pańska 69. 3305-3-1

**D**o nabycia kwaszone ogórki. Wólczajska 147 w sklepie, 3320-2-1

**F**ilia piekarska do sprzedania, oraz waga i 1 bufet. Petersburgska № 6. 3161-2\*-2

**K**amerdyner pedagogicznych zasąd z gimnazjalnym wykształceniem, lat średnich, przyjmie miejsce we dworze odpowiedzialnym zaraz. Warunki skromne. Oferty: Rozwój pod „101”. 3280-1,

**K**awiarnia do sprzedania z powodu choroby. Wólczajska № 139. 3513-3\*-1

**K**orzystajcie! Piękne peleryny męskie po 5 rb. Piotrkowska № 128-15. 3510-3\*-1

**L**etnie mieszkania do wynajęcia w Bronowicach 4 wiorsty od Kuluszek. Wiadomość na miejscu u Józwicka. 3327-3\*-1

**L**etnisko „Ostrów” mieszkania umeblowane z kuchniami, miejscowość w lesie tania i zdrowa oraz pensjonat prowadzony wzorowo. Wiadomość: Widzewska № 75, m. 10; od 9-ej do 2-ej; tamże otomana zielonym płaszczem kryta. 3292-6-1

**M**aszyny do szycia okazjnie, jedna za rubli 18. Długa 64, skład gramofonów. 3257-3\*-2

**M**aszyny 2 Singera pięknie szyjące; nożna 16 rb. ręczna 10 rb. Piotrkowska 103, m. 5. 3219-4-4

**N**owe chomata angielskie i robowce, duży wybór, do sprzedania. Ceny przystępne, Widzewska № 195. — Potrzebny uczeń do siodlarza. Widzewska № 195. 3255-3\*-2

**N**auczyciel udziela korepetycji. Zastać od 2-4. Mikołajewska 9 m. 2. 2402-9swc8

**O**grodnik lat 24, poszukuje jakiegokolwiek pracy: ogrodnika, portyera lub jakiegokolwiek innego zaraz, posiada świadectwa. Obeznany z językami: polskim, niemieckim i rosyjskim. Oferty proszę składać w „Rozwoju” pod lit. „N. P.”. 3500-1

**P**otrzebny uczeń tryzyski. Górny Rynek № 5. 3525-5-1

**P**otrzebny chłopiec do rozwożenia towaru wózkami po mieście. Piotrkowska № 10, Kantor „Pomalin”. 3514-1

**P**otrzebna dziewczyna do 7-mio miesięcznego dziecka. Piotrkowska 10, kantor „Radical”. 3515-1

**P**otrzebna panna do pralni, obeznana. Widzewska nr. 39. 3516-3-1

**P**otrzebni chłopcy do blacharza do terminu. Widzewska 144. M. Szwarc. 3288-3-1

**P**okój ładny, słoneczny do wynajęcia, Widzewska 109-16. I-le piętro. 3290-2s-1

**P**otrzebna chemiczarka i prasowaczka. Konstantynowska 53. 3524-3-1

**P**iwarnia do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość: Wysoka № 27. 3186-3wsc-2

**P**iwarnia w dobrym punkcie z warsztatem lub bez z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Ulica (Luizy) 54 Ludwiki Wiadomość na miejscu. 3266-3-2

**P**oszukuję uzdolnionej krawcowej z całodziennym utrzymaniem i pensją. Piotrkowska 51, m. 38. 3278-2-2

**P**otrzebny młody człowiek który pracował u stolarza lub w stolarni mechanicznej, Piotrkowska № 100, III piętro. 3233-3-3

**P**iece, okna, drzwi, schody dębowe do sprzedania tanio. Ul. Piotrkowska 275. 3261-3cs-2

**P**ianino do sprzedania. Zarzewska 27-4; od 7-10 wieczór. 3277-3wsc-2

**S**klep rzeźniczy do sprzedania w bardzo dobrym punkcie, z powodu zmiany interesu. Ulica Senatorska № 15. 3296-3-1

**S**przedam garnitur mebli. Składowa 31, m. 52; od 1-ej do 4-ej po południu. 3125-3-3

**S**klep kolonialny do sprzedania. Wiadomość: Rzgowska № 71, w piekarni. 3022-3wsc-3

**S**klep kolonialno-dystrybucyjny w każdym razie do sprzedania. Rokicińska № 6-ty. Sucha. 3250-4-3

**S**klep kolonialny do sprzedania z powodu słabości. Gubernatorska 15. 3243-3-3

**S**klep do sprzedania. Wiadomość: Milsza 42. 3146-3\*-3

**W**arsztat ślusarski do sprzedania. Pańska 97. 3256-3\*-2

**W**ykwalifikowana kucharka, przyjmuje zamówienia na wesela i zabawy. Główna nr. 40 m. 16.

**Z**aginął chłopczyk w niedzielę o 8-ej rano, 4-tni blondynek, ubrany w granatowe ubranko, na imię Robert. Uprasza się o odprawienie, Wólczajska 224, m. 46. 3529-1

**Z** powodu wyjazdu na posadę, do sprzedania sklep spożywczy z warsztatem rzeźniczym, dobrze prosperujący. Wiadomość w sklepie, ulica Towarowa 28. 3503-1

**Z**dolni chłopcy porządnych rodziców, którzy chcą mają nauczyć się ślusarstwa mogą się zgłosić. Długa 162. 3193-3wsc-2



Zaginął pies „Buldog” żółty, waży się „Trezor”. Laskawego znalazcy uprasza się o doprowadzić. Ul. Rzgowska 40, magazyn obuwia Antoniego Oleksiewicza.

Z powodu wyjazdu szafa, łożko żelazne, meblowe, materac urzędowy, krzesła i sprzęty domowe. Zachodnia 29, m. 9. Oglądać od 9-ej do 2-ej. 3517-1

Zaginął pies żółtej maści buldog dnia 21 b. m., pysk czarny, uszy obcięte. U kogo się znajduje odprowadzić za nagrodą. Benedykta 94, m. 112, do Wojciecha Orłowskiego 3510-1

Zaginął pies wyżej biały brązowy. Uprasza się o odprowadzenie za nagrodą. Wólczańska 129—sklep galanteryjny. Ostrzegam przed nabyciem. 3285 3-1

Z powodu wyjazdu do sprzedania magazyn kapeluszy z wyrobioną klijentelą tanio. Oferty „Kapelusze”. 3281-24-1

2 morgi ziemi do sprzedania na Wiśniowej. Wiadomość: Widzew, ul. Rokicińska 101, m. 8. 3094-3pw-3

30,000 rb. potrzebne na pierwszy numer p. Towarzystwie. Wiadomość: Pańska Nr. 9, m. 2, oferty piśmienne. 5284-4-1

**Zagubione dokumenty.**  
Agnieszka Stawik zagubiła paszport wydany z gminy Polaniec pow. Sandomierskiego. 3272-5-1

Andrzej Beilner zagubił kartę od książki legitymacyjnej, wydaną z fabryki Kindermanna. 5318

Franciszek Gieszczyk zagubił paszport wydany z gminy Maślówice, pow. noworadomskiego. 3222-5-2

Juliana Jaraminko zagubiła paszport wydany z gminy Waleriany, pow. skierniewskiego. 3264-5-1

Józef Lukomski zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Rychtera. 3297-5-1

Jan Herschel zagubił paszport, wydany z gm. Ostrowia pow. kaliskiego. 3299-5-1

Jan Marezak zagubił paszport, wydany z gm. Noworadomsk, gub. Piotrkowska. 3321-5-1

Jan Sadowski zagubił paszport, wydany z gm. Bratoszewice, pow. brzezińskiego, gub. piotrkowskiej. 3287-5-1

Juliusza Zeffler zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki M. A. Spiro. 3294-5-1

Julian Frydler zagubił paszport, wydany z gm. Gębarzew, pow. radomskiego. 3292-5-1

Zaginął paszport wydany z gminy Lubien, gub. warszawskiej, pow. włocławskiego, na imię Ludwika Lewandowskiego. 3268-5-1

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Józefa Richtera, na imię Anny Jelonok. 3237-5-2

Zaginął paszport na imię Aleksandra Kroczewskiego wydaną z gminy Tynieć, gub. kaliskiej. 3231-5-2

Zygmunt Brodniewicz zagubił kartę od książki legitymacyjnej, wydaną z fabryki Goldamera. 3282-1

Zaginęła karta od paszportu z fabryki Henryka Wagnera, na imię Stefana Pacyniaka. 3309.5.1

Zaginął kwit od paszportu na imię Stanisława Utta, wydaną z fabryki Szwajkera. 3304.3-1

Zaginęła książeczka legitymacyjna, wydana z magistratu m. Łodzi, na imię R. Klaimana. 3302-3-1

Zaginął paszport na imię Kazimierza Witkowskiego, wydaną z gm. Luśmierz pow. łódzkiego. 3306-5-1

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Jarabowskiego, na imię Heleny Kłos. 3309-1

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Silbersteina, na imię Maryanny Płucieniczak. 3328-1

**SPRODKI W ZĘBOW**

Elksir, Proszek, Pasta i Mydło  
DŁGÓW  
**BENEDIKTYNÓW**  
Opactwa SOULAC

Bezwarunkowo najlepsze ze wszystkich znanych środków do zębów. Gruntownie antyseptyczne i zupełnie nieszkodliwe dla błony ustnej.

**WAŻNA UWAGA**  
Flakony elksiru Benedyktynów nie opatrzone plombą komory celnej rosyjskiej powinny być uważane za podrobione.

MODEL FLAKONU.



Po 4 kop. łokieć kwadr. Sprzedają się w dalszym ciągu w folwarku „Rabień” pod Aleksandrowem placę pod latnie i stałe mieszkania, za gotówkę i na 2-letnią rozplacę z oddzielną czystą hypoteką i nieobciążone żadnymi długami. Od ostatniego przystanku tramwaj przed Aleksandrowem 15 minut drogi piechotą, są jeszcze place z laskiem sosnowym i brzoźowym, kupujący za gotówkę, otrzymają 5 proc. taniej. Wszelkie budowle mogą być wznieszone bez planów, podatki bardzo małe. Wiadomość w Łodzi w Biurze Technicznym inż. Czesława Chlebowskiego, ulica Widzewska Nr. 106A i we dworze w „Rabieniu”. 1206

**3 SALE**

1406 z połączeniem elektrycznym przy linii tramwajowej, odpowiednie dla towarzystwa, szkoły, tkalni, stolarni lub słusarni mechanicznej z mieszkaniami, stajniami i szopami od 1-go lipca 1912 r., do wynajęcia. Bliższa wiadomość u A. Bitdorfa, Wólczańska 164, m. 36.

**Różne ładne mieszkania i sklepy**

z wszelkimi wygodami z oświetleniem elektrycznym do wynajęcia od 1-go lipca, róg Tuszyńskiej i Rzgowskiej №7, przy rynku Geyera. Dowiedzieć się można codziennie od 12 do 6-ej, 1412

**Dr. A. S. Tenenbaum**  
Chor. wewnętrzne i dzieci.  
**(Choroby żołądka i kiszki).**  
Wschodnia № 44.  
Przyjm. od 4-8 r i 5-10 w.

**Dr. Jan Cadarski**  
Akuszeryja,  
choroby chirurg. i kobiece  
przyjmuje do 10 r. 4-6 po poł.  
Ul. Cegielniana 9 m. 4. 2944

**Dr. med. W. Kotzin**  
Ul. PIOTRKOWSKA 71  
Choroby serca i płuc,  
przyjmuje od godz 10-11 rano  
i od 4-6 pp. 2761r  
At telefonu 2119.

**Dr. Wacław Bernard**  
CHOROBY WENERYCZNE,  
SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH  
Benedykta № 9.  
9-12 r. i 4-7 1/2 w. 1483

**Dr. W. Dutkiewicz**  
Specjalność: choroby skórne  
weneryczne 8 1/2-10 1/2 rano i od  
4-7 1/2 w. W niedziele od 9-12  
rano. Zielona 19. 347-r.

**D-H. Rueger**  
Nawrot № 1.  
Choroby wewnętrzne.  
Przyjm. p. poł. 4-6 3028

**Dr. Mittelstaedt**  
Mikołajewska 57.  
Przyjm. od 8-9 1/2 rano i 5-6 1/2,  
po poł. w niedziele i święta tylko  
rano od 8-10 r.

**Dr. med. Wincenty LUKASZEWICZ**  
b. kliniczny dr. w Petersburga  
zamieszkał w Łodzi. 106  
Zawadzka № 10.  
Chor. wewnętrzne, kobiece i dzieci.  
Przyjmuje od 10-12 r. i od 4-6 w.

**Dr. Skalski**  
Akuszeryja choroby kobiece i wewnętrzne. Przyjmuje od 3-5 po poł. ul. Rokicińska 47, telefon 18-19. 2294

**Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ**  
(starszy) Telef. 17-14  
Piotrkowska 103  
Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjm. od 9 1/2-11 r. od 6-8 pp. 1426

**SPECYALISTA**  
chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej  
**Dr. LEWKOWICZ POWRÓCIŁ.**  
Przy syphilisie zastosowanie preparatu „SOS”.  
ZACHODNIA № 33.  
od 9-11 i 6-8, dla Pań od 5-6, w Niedziele 9-3. 2897

**Dr. med. Z. GOLC**  
Choroby skórne i wener.  
Ul. MIKOŁAJEWSKA № 13.  
Godz. przyjęć: od g. 9-12 i od 4 1/2-7 1/2, wiecz. w niedziele i święta od 9 do 12 1/2.  
At telefonu 20-60. 1877

**Dr. B. DONCHIN**  
Specjalista chorób oczu.  
PASAŻ MEYERA Nr. 1  
Godz. przyjęć: 10-12 i 4-7 p.p.  
Telefonu Nr. 23-33. 2359

**Dr. H. Szumacher**  
choroby weneryczne i skórne  
Nawrot 2  
przyjmuje od 8-10 1/2 i od 6-8.  
Po poł. panie od 5-6. W niedziele i święta od 8-11 r. 378r

**Dr. Fr. Łukasiewicz**  
Staro-Zarzewska № 36,  
róg Sandomy.  
Choroby żołądka i kiszki,  
wewnętrzne i dziecięce.  
Przyjmuje do g. 11 rano i po  
3-6 i do 6-8 po poł. 2209r

**Dr. H. Sadowski**  
Piotrkowska 120  
Przyjmuje z chorobami wewnętrz-  
nymi (spec. żołądka i kiszki).  
Codziennie od 8-10 rano i od 5  
do 7 po poł. Telefon 23-10.

**Dr. M. PAPIERNY**  
AKUSZER I SPECYALISTA  
CHOROBY KOBIECYCH.  
ulica Południowa Nr. 23.  
Telefon 16-35.  
Przyjmuje do 11 rano i od 4 1/2  
do 6 1/2 po poł. 3351

Choroby weneryczne,  
skórne i moczopłciowe  
**Dr. Stanisł. Piakowski**  
PIOTRKOWSKA № 115  
Przym.: od 9-10 rano i od 5-8  
wiecz., kobiety od 4-5. 1331-r

**Dr. I. Silberstrom**  
przeprowadził się na ul. Zawadzka № 12 Choroby skóry, włosów i weneryczne. Przyjmuje od 11 1/2-2 1/2 p. p. i od 5 1/2-8 1/2 w. Panie: 4 1/2-5 1/2, po poł. W niedzielę od 3-6 po poł. 712r

**Dr. E. Sonnenberg**  
Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne  
CEGIELNIANA 14  
Od g. 11-1 i 4-7 w. 78r

**Dr. med. J. Szwarowasser**  
Piotrkowska 18.  
Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka, kiszki i przemięsnicy (czukrowa, podagra, otętosć itd.). Niezbędne dla dyagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydziałelnia krwi w laboratorium własnym. Od 11-1 rano i od 5-7 1/2, po południu. 601

**Dr. S. SZNITKIND**  
Średnia № 2, 1117  
Kosmetyka lekarska (plegi przyszczep, włosy etc.), choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje od 8-9 do 8-9 po poł. i od 4 i pół do 9 w., damy od 4 i pół do 6-6 1/2.

**Dr. ROSENBLATT**  
Choroby uszu, nosa i gardła.  
PIOTRKOWSKA Nr. 35.  
Telefon 19-24.  
Przyjmuje od 10-11 i od 5-7;  
w niedziele od 10-11. 2857

**Dr. Jelnicki**  
ul. Andrzeja 7, Tel. 170.  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.  
Godziny przyjęć: panowie od g. 8-11 r. 15-8 po poł., panie 4-5 po poł.; w niedziele i święta 8-12 r. 1468r

**Dr. L. KLACZKIN**  
Konstantynowska 11.  
Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych.  
LECZENIE SYPHILISU.  
EHRlich-HATA 606.  
Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w., dla dam od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 2461

**Dr. H. H. H. H.**  
Średnia 5.  
Sp.: Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska Leczenie Syphilisu Salvarsanem EHRlich-HATA 606\* (wśródzłynie). Leczenie elektrycznością (elektrolizem i masażem wibracyjnym). Dla pań osobna poczekalnia. Godz. przyjęć: od 8-1 rano i od 4-8 w. W niedziele i święta od 9-3 p.p. 452

**Dr. S. KANTOR**  
specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i chorób moczowych  
Gabinet Kosztarski i światłolecznicy. Krótka 6 tel. 10 41.  
LECZENIE SYPHILISU.  
EHRlich-HATA 606.  
Przyjmuje od 8-2 i od 6-9 w.  
Dla pań osobna poczekalnia. 4256

Preparat „PRAYSER” przeciw reumatyzmowi i podagra jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Ilustrowana broszura z prawidłowym opisem powyższych chorób wysłana zostaje na pierwsze żądanie bezpłatnie. Adresować M. E. Traverser, No. 124 Bangor House, Shoe Lane, London, England, E. C. 125

Wyłącznie dla chrześcijan!!!  
**LETNIE MIESZKANIA**  
po 2 pokoje z kuchnią w Rudzie Pabianickiej, miejscowość gorzysta, sucha, ostatnia Willa po prawej stronie na trakcie tuższyjskim, od poczekalni 5 minut drogi po szosie. Własny las sosnowy, zagaj mięszany, wspaniałe urządzone park, lazienki kąpielowe, słoneczne, gimnastyka i chustawka. Wiadomość u właściciela K. Matwiejewa na miejscu, albo Przejazd № 22. 1484

**POSREDENIK**  
do sprzedaży gruntu pod Łodzią w pow. łaskim może się zgłosić na ul. Wólczańska № 139, m. 5 od godz. 7 do 10 wiecz. Tamże trzy lampy gazowe do sprzedania. 1488

**Dom-Willi w Rudnie**  
z placem morgowym w lesie blisko poczekalni do sprzedania na dogodnych i przystępnych warunkach (może być na spłatę kilkoletnią) lub zamiane na plac. Dochód 1,200 rb. Wiadomość: Łódź, Widzewska № 50, Towarzystwo Rolnicze. 1478

Poszukuje się  
**4-ch POKOI Z KUCHNIA**  
dwa wejścia w oficynie w okolicach ul. Piotrkowskiej między Zawadzka a Przejazd. Oferty składać pod lit. A. K. w admin. „Rozwoju”. 1486

Do Spacerowego Ogrodu  
**„BELWEDER”**  
w KONSTANTYNOWIE  
poszukiwany jest zdolny fachowiec restaurator dla objęcia bufetu na letni sezon 1912 r. Odaje się również piwiarnię na nieograniczony czas. Wiadomość u właściciela I. Matiatko w Łodzi. 1492

Przyjmuje nadrabianie  
**pończoch.**  
MIKOŁAJEWSKA 59 m. 29  
2-gie piętro.

**Dr. F. Lange**  
wyjechał do 1 maja l. l.



# CASINO CYRK WĘDROWNY

(Kobieta i żmija)

Od dziś do piątku  
26-go kwietnia włącznie.

**!!! Obraz bez konkurencyi !!!**

Między innymi:  
1494

Wspaniały dramat z życia współczesnego w 5 aktach, w wykonaniu artystów teatrów królewskich w Kopenhadze.  
Arcydzieło sztuki kinematograficznej.

## Slub pod groźbą rewolweru

Znakomita komedia pełna humoru w wykonaniu artystów amerykańskich.

Orkiestra koncertowa.

Orkiestra koncertowa.

## Bank Kupiecki Łódzki

ma zaszczyt zawiadomić, że wypłata dywidendy za rok 1911 po **Rb. 18.75** od akcji I i II emisji i po **Rb. 4.70** od akcji III emisji, rozpocznie się w dniu **11/24 b. m.** w kasie Banku w Łodzi, w kasie filii Banku w Warszawie, oraz w Rosyjskim Handlowo-Przemysłowym Banku w Petersburgu.

1599

## Zakład leczniczy Schroth'a

w Nieder-Lindewiese (Szląsk austriacki)

założony w r. 1829 przez Jana Schroth'a

Jedyna radykalna metoda fizyczno-dyetycznego leczenia, powodująca naturalną przemianę materii i usuwająca szkodliwe składniki krwi.

Najskuteczniejsza metoda leczenia w wypadkach Reumatyzmu i Podagry a także przy wszelkich cierpieniach chronicznych i infekcyjnych.

Wykwintny komfort przy cenach bardzo umiarkowanych.  
Zakład otwarty przez cały rok.

Prospekty na żądanie bezpłatnie.

Lekarz zakładowy Dr. med. Paweł v. Gagzenberg.

762

Adres: Schroth'sche Kuranstalt A. G. Nieder Lindewiese Oesterreich-Schlesien.

### MAJĄTEK DO SPRZEDANIA

w Burzeninie, w odległości 2-ch mil od Sieradza i Zduńskiej-Woli składający się z 7-miu mórg z pretami ziemi ornej, domu murowanego o 4-ch dużych mieszkaniach, stodoły, obory i ogrodu owocowego. Pastwiska ogólnego 80 mórg i obfita ilość torfu ogólnego z zagajnikiem olszowym nad rzeką Wartą.  
Wiadomość w Łodzi, przy ulicy Konstantynowskiej nr. 26, w zakładzie stolarskim u J. Krowierandy.

1450

## Architekt JAN VOL

Piotrkowska 149.

Przy konkursach w kraju kilka razy nagrodzony, poleca się dla wystawców. Wypracowywa plany pawilonów i wszelkich dekoracji.

1458

### W zakładzie Fröblowskim Haliny Pełzuckiej

Juljusza 15 m. 53.

Zajęcia rozpoczęły się  
Przyjmuję dzieci od lat 3.

1446

### Do wydzierżawienia kompletnie urządzona i wprowadzona

Fabryka wód gazowych  
i mineralnych

Oferty dla „Z. Z.”, proszę składać w adm. „Rozwoju”.

1468

### Nowo-Rokicie

## Towarzystwo pożyczkowo oszczędnościowe

podaje do wiadomości że biuro Towarzystwa otwarte codziennie od godz. 3 — 7 po południu.

Towarzystwo wydaje członkom pożyczki na dogodnie spłaty, ratami miesięcznymi, oraz przyjmuje wkładki oszczędnościowe, płacąc od 4 do 6 procent.

1440

**Końskie.** Tanie sprzedam za 7,000 rubli w Końskich, gub. radomska, st. dr. żel. i progimnazjum, obszerną posesję w dobrym stanie i położeniu, duży (8 pokoiów) dom frontowy, oficyny, zabudowania, sad, oraz bardzo wygodny plac z drugiego końca posesyi na założenie drugiej posesyi albo zakładu przemysłowego. Dochody roczne 900 rb.—podatki 70 rb. Bliższych wiadomości udzieli i wskaże JAN NOWAKOWSKI, Końskie, ulica Bugaj.

1490

**PIĘGI, LISZAJE, WĄGNY, PRYSZCZE, ŁUPIEŻ SWĘDZENIE i wszelkie NIECZYSTOŚCI SKÓRY**  
leczy i usuwa tylko **LECZNICZE ZIOŁKOWE**



D-ra OBERMEYERA, z wizerunkiem, SIOSTRY MIŁOSIĘDZIA na każdym kawalku:

**MILIONY LUDZI ULECONYCH**

Po krótkotrwałem użyciu świetny wynik.

1411

Sprzedaj w aptekach i składach aptecznych.

## Lecznica D-ra S. Steinberga

BENEDYKTA № 3. Telefonu № 23-62.

(Stosowanie fizykalnych metod leczenia)

**Orthopedia.** Mechano-terapia (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i kości). Gimnastyka lecznicza. Pracownia przyrządów ortopedycznych.

**Gabinet Roentgenowski.** Prześwietlenie i fotografowanie. Leczenie chorób skórnych.

**Gabinet elektro terapeutyczny.** Arsonalizacja. Stosowanie prądów stałych przerywanych i sinsoidalnych. Elektroliza Choroby nerwowe.

**Gabinet światłolecznicy.** Kąpiele świetlne w gorącym powietrzu. Kąpiele 4-komórkowe (vier Zellen-Bad).

137r.

## RUBNIT

Powinien być w każdym domu  
w 15 minut pierze najbrudniejszą bieliznę.  
Pokazowe pranie codziennie w Łodzi przy ul. Cegielnianej № 27  
od 5—7 po południu.